



Sygn. akt IV KK 302/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Ewa Śliwa

w sprawie **G. L.**

oskarżonego z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 15 czerwca 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. akt II Ka 291/20

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 2 października 2020 r., sygn. akt II K 1203/19,

1. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy pkt I wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. w pozostałym zakresie kasację oddala jako oczywiście bezzasadną i w tej części obciąża oskarżyciela prywatnego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Z uwagi na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2022 r. niniejsze uzasadnienie ograniczone zostało do rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 orzeczenia sądu kasacyjnego, bowiem oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w odniesieniu do tej jej części, w której pełnomocnik oskarżyciela prywatnego kwestionowała zapadły w sprawie wyrok Sądu odwoławczego utrzymujący w mocy orzeczenie Sądu Rejonowego w Przemyśle co do czynu zarzucanego G. L. w pkt. 2 prywatnego aktu oskarżenia (pkt 2 wyroku Sądu Najwyższego) oraz podanie na rozprawie kasacyjnej ustnych motywów tego rozstrzygnięcia, stosownie do treści art. 535 § 3 k.p.k., zwalnia od obowiązku sporządzenia w tym zakresie pisemnego uzasadnienia.

Wniesionym przez pełnomocnika T. S. w dniu 27 listopada 2019 r. prywatnym aktem oskarżenia G. L. oskarżony został o to, że:

1. „w okresie od dnia 17 lipca 2019 r. do dnia 10 października 2019 r. w P., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez:
 1. publikowanie na publicznych profilach portalu internetowego „[...]” komentarzy, których treścią było zarzucenie oskarżycielowi prywatnemu T. S. dopuszczenia się popełnienia przestępstwa składania fałszywych oświadczeń majątkowych,
 2. publikowanie na portalu [...] wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą będącą administratorem publicznego profilu o nazwie „Obywatelska Kontrola Władz [...]” pism uprzednio sporządzonych przez oskarżonego i skierowanych przez niego do Przewodniczącej Rady Miejskiej w P., Samorządowego Kolegium Odwoławczego w P. oraz posła na Sejm RP M. R., a zawierających sformułowane pod adresem oskarżyciela prywatnego zarzuty popełnienia przestępstwa składania fałszywych oświadczeń majątkowych - pomówił oskarżyciela prywatnego T. S. o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej i narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla pełnionej przez oskarżyciela prywatnego funkcji radnego Rady Miejskiej w P., przy czym czynu tego oskarżony

dopuścił się za pomocą środka masowego komunikowania”, tj. o czyn z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. oraz art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

3. „w dniu 31 lipca 2019 r. w P. poprzez publikację na publicznym profilu portalu internetowego „[...]” komentarza o treści: „pochowane ryje (...) i ciach. Dupcia piecze. Oj, czuć w tym wszystkim swąd spalonego schaba, czuć” znieważył oskarżyciela prywatnego, przy czym czynu tego dopuścił się za pomocą środka masowego komunikowania”, tj. o czyn z art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 2 października 2020 r., sygn. akt II K 1203/19, Sąd Rejonowy w Przemyślu:

1. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne co do czynu z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. oraz art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. opisanego w pkt. 1 wyroku umorzył;
2. uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 216 § 2 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. opisanego w pkt. 2 wyroku;
3. na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 631 k.p.k. zasądził od oskarżonego G. L. na rzecz oskarżyciela prywatnego T. S. kwotę 150,0 zł tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów procesu oraz kwotę 864,0 zł tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika;
4. na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. zasądził od oskarżyciela prywatnego T. S. na rzecz oskarżonego G. L. kwotę 864,0 zł tytułem ustanowienia w sprawie obrońcy.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zaskarżając orzeczenie to w całości. W środku odwoławczym zarzuciła:

- I. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie innym niż kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu, tj.:

a) art. 115 § 2 k.k. – poprzez dokonanie oceny stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 212 k.k. z całkowitym pominięciem sposobu popełnienia czynu, wagi naruszonych przez oskarżonego obowiązków, postaci zamiaru, motywacji oskarżonego oraz naruszonych przez niego reguł ostrożności i stopnia ich naruszenia i w konsekwencji przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy, podczas gdy prawidłowe zastosowanie art. 115 § 2 k.k., polegające na uwzględnieniu i prawidłowej ocenie wymienionych okoliczności, nakazuje stwierdzić, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest wysoki,

b) art. 216 § 1 k.k. – poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że użyte przez oskarżonego sformułowanie o treści: „pochowane ryje (...) i ciach. Dupcia piecze. Oj, czuć w tym wszystkim swąd palonego schaba, czuć” nie znieważa oskarżyciela prywatnego, podczas gdy wyrażenie to ma charakter oczywiście znieważający,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, a polegający na:

a) dokonaniu niewłaściwej oceny wartości i znaczenia przesłanek warunkujących poziom społecznej szkodliwości czynu w postaci: okoliczności jego popełnienia, rodzaju i charakteru naruszonego dobra oraz rozmiarów wyrządzonej oskarżycielowi prywatnemu szkody – poprzez niezasadne przyjęcie, że obiektywne istnienie długu oskarżyciela prywatnego usprawiedliwia zachowanie oskarżonego, dobre imię oskarżyciela prywatnego nie zostało trwale i nieodwracalnie naruszone, a oskarżyciel prywatny z racji pełnienia funkcji radnego powinien wykazywać większą odporność na krytykę i twierdzenia zniesławiające,

b) nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżony G. L. nie działał z zamiarem znieważenia oskarżyciela prywatnego, mimo że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym szerszy kontekst w postaci pozostałych wypowiedzi oskarżonego dotyczących oskarżyciela prywatnego, czyni oczywistym, że znieważenie oskarżyciela prywatnego było głównym celem oskarżonego, który działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w Przemyślu, po rozpoznaniu opisanego wyżej środka odwoławczego, wyrokiem z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. akt II Ka 291/20, zaskarżony wyrok sądu *meriti* utrzymał w mocy (pkt I), zwalniając oskarżonego G. L. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (pkt II).

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżyła w całości na niekorzyść oskarżonego pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Wyrokowi temu zarzuciła:

1. „rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zw. z art. 91 ust. 1 Konstytucji RP – poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że ochronie gwarantowanej przez powołane przepisy podlegają wypowiedzi stanowiące nieprawdziwe twierdzenia o faktach, rozpowszechnione celem pomówienia i zdyskredytowania innej osoby oraz pozbawienia jej zaufania niezbędnego do pełnienia sprawowanej funkcji, w sposób motywowany chęcią zemsty, a nie dążeniem do obrony społecznie uzasadnionego interesu,

b) art. 115 § 2 k.k. – poprzez dokonanie oceny stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 212 k.k. z całkowitym pominięciem sposobu popełnienia czynu, wagi naruszonych przez oskarżonego obowiązków, postaci zamiaru, motywacji oskarżonego, rodzaju naruszonych przez niego reguł ostrożności i stopnia ich naruszenia i w konsekwencji dokonanie bezzasadnej oceny, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy, podczas gdy prawidłowe zastosowanie art. 115 § 2 k.k., polegające na uwzględnieniu i prawidłowej ocenie wszystkich wymienionych w nim czynników, nakazuje

stwierdzić, że stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego G. L. jest wysoki,

c) art. 216 § 1 k.k. — poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że użyte przez oskarżonego sformułowanie o treści: „pochowane ryje (...) i ciach. Dupcia piecze. Oj, czuć w tym wszystkim swąd spalonego schaba, czuć” nie wyraża pogardy wobec osoby oskarżyciela prywatnego i wobec tego nie znieważa go, podczas gdy sformułowanie to, w szczególności w świetle treści pozostałych wypowiedzi oskarżonego na temat oskarżyciela prywatnego, ma charakter oczywiście znieważający,

2. rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. — poprzez nierozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego z dnia 3 grudnia 2020 r. i w miejsce rzeczowego ustosunkowania się do każdego z nich, ograniczenie się do zaprezentowania własnych, niemających związku z treścią podniesionych w apelacji zarzutów, refleksji ogólnych na temat sprawy, a także niewyjaśnienie w dostateczny sposób, czym kierował się Sąd II instancji, wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego zostały uznane za niezasadne,

b) art. 438 pkt 1a i 3 k.p.k. — poprzez niewydanie wyroku uchylającego zaskarżony apelacją pełnomocnika oskarżyciela prywatnego wyrok Sądu I instancji, mimo wydania wyroku Sądu I instancji z obrazą prawa materialnego w zakresie innym niż kwalifikacja prawa czynu, tj. art. 115 § 2 k.k. oraz art. 216 § 1 k.k. oraz poczynienia przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych w zakresie oceny wybranych przesłanek warunkujących stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu”.

Przy tak sformułowanych zarzutach autorka kasacji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Przemyśle w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, w odniesieniu do tej części wyroku Sądu drugiej instancji, w której utrzymano w mocy orzeczenie sądu *meriti* co do czynu z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. oraz art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. zarzuconego oskarżonemu G. L. w pkt 1 prywatnego aktu oskarżenia w zakresie umorzenia – w oparciu o przepis art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. – postępowania karnego okazała się zasadna, trafnie bowiem podniesiono w niej zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego (pkt 2 lit. a kasacji).

Słusznie autorka nadzwyczajnego środka zaskarżenia zauważa, że obowiązkiem sądu odwoławczego – stosownie do treści art. 433 § 2 k.p.k. – jest rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a w uzasadnieniu swojego wyroku podanie czym kierował się Sąd drugiej instancji wydając wyrok i dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.).

Oczywiste jest przy tym, że zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może więc dojść nie tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji, lecz również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej lub wręcz ogranicza się do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzut jest zasadny lub że jest niezasadny (zob. ostatnio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021 r., III KK 424/20).

W niniejszej sprawie wskazanym wyżej standardom kontroli odwoławczej w zakresie problematyki podniesionej w pkt. 2 lit a kasacji Sąd Okręgowy w Przemyśle nie sprostał.

Z szerokiego wywodu zaprezentowanego przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego na s. 3 – 8 uzasadnienia apelacji w sposób niewątpliwy wynika, że zarzucając orzeczeniu sądu *a quo* obrazę prawa materialnego, a to art. 115 § 2 k.k., skarżąca wskazywała na pominięcie przez Sąd pierwszej instancji szeregu przesłanek, które zgodnie z powołanym wyżej przepisem uwzględnia się przy ocenie stopnia szkodliwości społecznej czynu. Argumentując prezentowaną przez siebie w zwykłym środku odwoławczym tezę skarżąca zwracała uwagę na takie, mające znaczenie w tym przedmiocie, okoliczności jak: sposób popełnienia przez oskarżonego czynu zarzucanego mu w pkt. 1 prywatnego aktu oskarżenia (działanie metodyczne i konsekwentne), postać zamiaru (działanie w wykonaniu z góry powziętego zamiaru), a wreszcie jego motywację. Sygnalizowała również w tym kontekście uwzględnienie przez Sąd Rejonowy w Przemyśle okoliczności związanych z osobą sprawcy (osoba wykształcona, z doświadczeniem w lokalnym środowisku politycznym, prezentująca odmienne poglądy polityczne niż oskarżyciel prywatny i dotychczasowa niekaralność) pomimo dostrzeżonego przez ten Sąd w pisemnych motywach jego wyroku braku znaczenia takich okoliczności dla oceny szkodliwości społecznej czynu.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu i uznając go za niezasadny Sąd odwoławczy, po zaprezentowaniu własnej oceny postępowania G. L., skoncentrował się na dwóch wybranych elementach składających się wyłącznie na wymienioną w art. 115 § 2 k.k. przesłankę jaką stanowią okoliczności popełnienia czynu, tj. prawdziwości informacji o zadłużeniu oskarżyciela prywatnego i nie ujęciu tego zadłużenia w jego oświadczeniu majątkowym oraz na fakcie sprawowania przez T. S. funkcji publicznej, którą to okoliczność można również rozpatrywać w kategorii przesłanki w postaci rodzaju i charakteru naruszonego dobra.

Słusznie w tym stanie rzeczy autorka kasacji zwróciła uwagę, że poza polem rozważań Sądu Okręgowego w Przemyśle znalazły się pozostałe, wskazywane w apelacji faktory determinujące stopień społecznej szkodliwości czynu. Co więcej, skupienie się przez ten Sąd na przesłance działania w obronie społecznie uzasadnionego interesu, mimo że ani Sąd odwoławczy, ani Sąd pierwszej instancji, ani zresztą sam apelujący nie mieli wątpliwości, że przesłanka ta w niniejszej sprawie nie została spełniona, świadczy w sposób jednoznaczny, że wywód sądu

ad quem uzasadniający jego stanowisko co do wniesionej apelacji poczyniony został w oderwaniu od istoty podniesionego w niej zarzutu obrazy art. 115 § 2 k.k.

Przypomnieć należy, że zawarty w art. 115 § 2 k.k. katalog okoliczności rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma charakter zamknięty. Powoduje to, że gdy przy dokonywaniu takiej oceny pominięto okoliczności wymienione w tym przepisie, lub wzięto pod uwagę okoliczności niewymienione w art. 115 § 2 k.k., zasadnie można podnieść zarzut obrazy prawa materialnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2006 r., IV KK 395/06; z dnia 23 czerwca 2009 r., II KK 13/09; z dnia 11 grudnia 2014 r., IV KK 67/14).

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego – jak to już zasygnalizowano wyżej – w treści apelacji, argumentując zarzut naruszenia prawa materialnego wskazał na konkretne wymienione w art. 115 § 2 k.k. przesłanki, nieuwzględnione przy wyrokowaniu przez sąd *meriti*, które powinny jego zdaniem rzutować na ocenę stopnia szkodliwości społecznej czynu. Ograniczenie się przez Sąd odwoławczy do ogólnikowego stwierdzenia (s. 17 uzasadnienia SO), że „(...) tym samym, należało uznać za całkowicie chybiony zarzut pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, a dotyczący rzekomej obrazy przepisów prawa materialnego (...) tj. art. 115 § 2 k.k.” wymogowi rzetelnego rozpoznania zarzutu zadość nie czyni. Co więcej, sąd *ad quem* pominął, że o znikomej szkodliwości społecznej czynu zabronionego powinna przesądzać kompleksowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek wartościowania takiego czynu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z dnia 3 września 2008 r., II KK 50/08 i wyrok z dnia 20 maja 2013 r., III KK 59/13). Ograniczenie się do omówienia wybranych przesłanek niezbędnych dla dokonania takiej oceny, z pominięciem innych, wprost wskazywanych przez skarżącego we wniesionej apelacji, stanowi rażące i mające istotny wpływ na treść Sądu drugiej instancji naruszenia art. 433 § 2 k.p.k.

Zasadność omówionego wyżej zarzutu, implikująca uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, czyni przedwczesnym – w rozumieniu art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. – rozpoznawanie przez Sąd

Najwyższy pozostałych zarzutów kasacyjnych dotyczących zarzuconego G. L. czynu opisanego w pkt 1 prywatnego aktu oskarżenia.

Rozpoznając ponownie apelację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego – w zakresie w jakim nastąpiło przekazanie – sąd *ad quem* uwzględni poczynione wyżej przez Sąd Najwyższy zastrzeżenia. Będzie miał również na uwadze argumentację zawartą w uzasadnieniu kasacji, a dotyczącą art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, natomiast w wypadku ponownego nieuwzględnienia zarzutów sformułowanych w zwykłym środku zaskarżenia oraz utrzymaniu w mocy wyroku sądu *meriti* nie powinien tracić z pola widzenia wymogów jakie nakłada na niego ustawodawca w zakresie pisemnego uzasadnienia. Powinien wreszcie zwrócić uwagę, że w tej sprawie apelacja została wniesiona wyłącznie przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego T. S., co – w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze – rodzi konsekwencje wynikające z art. 636 § 1 i 3 k.p.k., które nie dotyczą przecież oskarżonego, który wyroku Sądu pierwszej instancji nie zaskarżył.

Kierując się powołanymi wyżej względami orzeczono jak w pkt 1 wyroku Sądu Najwyższego.